

# Wstęp

## § 1. Uzasadnienie wyboru tematu rozprawy

Termin „interes spółki” (hiszp. *interés social, interés de la sociedad*) stanowi jedno z zasadniczych zagadnień prawa spółek kapitałowych. Wynika to nie tylko z faktu wielokrotnego posługiwania się tym terminem<sup>1</sup> przez ustawodawcę polskiego i hiszpańskiego w przepisach prawa spółek, ale i z okoliczności, że prawidłowa wykładnia<sup>2</sup> terminu „interes spółki” wpływa na tak węzłowe zagadnienia prawa spółek jak np. stosunki wewnętrzne spółki, zakres ochrony wierzycieli, odpowiedzialność cywilną i karną członków organów spółki. Powstające w spółkach kapitałowych konflikty pomiędzy jej poszczególnymi uczestnikami<sup>3</sup> ostatecznie sprowadzić można do sporu o interes spółki. Co więcej, analiza każdego zdarzenia zaistniałego w spółce powinna być oceniana w kontekście interesu spółki. Tematyka podjęta w niniejszej rozprawie doktorskiej dotyczy więc pojęcia o rudymenarnym znaczeniu teoretycznym oraz praktycznym, a wielopłaszczyznowość i kompleksowość poruszanej problematyki wynika z wielowymiarowości i złożoności konstrukcji prawnej spółki kapitałowej. Rola interesu spółki dla polityki prawa spółek, filozofii prawa, a nawet praktyki konstytucyjnej, jest nieoceniona.

Przechodząc do kwestii szczegółowych, pojmowanie interesu spółki wpływa na rozstrzygnięcie wielu różnorodnych zagadnień dotyczących spółek ka-

---

<sup>1</sup> Należy odróżniać „termin” od „pojęcia”. Termin „pojęcie” jest wieloznaczny, najczytelniejszym rozróżnieniem jest przyjęcie, że „termin” to dany zwrot, a „pojęcie” to znaczenie jakiegoś terminu. Zob. szerzej K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 66 *in fine* i n. Inaczej J. Zajkowski, *Wstęp do badań nad pojęciem interesu w prawie i procesie cywilnym*, Wilno 1935, wskazujący, że „Słowo «pojęcie» w supozycji materialnej jest nazwą ogólną samego siebie” (s. 14) oraz podkreślający, że konsekwentne posługiwanie się słowem „pojęcie” w sensie „treści terminu” jest niemożliwe (s. 97, przyp. 120).

<sup>2</sup> Chodzi o wykładnię w znaczeniu pragmatycznym, a więc zespół pewnych czynności odnoszących się do wyrażen, natomiast wykładnia w znaczeniu apragmatycznym oznacza rezultat tych czynności, zob. szerzej M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 43, Nb 68.

<sup>3</sup> Co do terminu „uczestnik” zob. przyp. 44, s. 22 i przyp. 149, s. 305.

pitałowych, w których posłużono się terminem interes spółki: wpisanie spółki kapitałowej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego<sup>4</sup>, prawo wspólnika do informacji na zgromadzeniu wspólników<sup>5</sup>, uchylenie uchwały wspólników (walnego zgromadzenia)<sup>6</sup>, *actio pro socio*<sup>7</sup>, finansowanie nabycia lub objęcia emitowanych przez spółkę akcyjną akcji<sup>8</sup>, pozbawienie prawa poboru<sup>9</sup>, reprezentacja spółki kapitałowej przez likwidatorów<sup>10</sup>. Przy tym wskazane powyżej zagadnienia nie stanowią enumeratywnego katalogu, wyczerpującego wagę interesu spółki dla prawa spółek, a co więcej godzenie w interes spółki jako przesłanka uchylenia uchwały wspólników (walnego zgromadzenia) skutkuje koniecznością oceny przez pryzmat interesu spółki wszelkich kwestii będących przedmiotem takiej uchwały.

Przy dokonywaniu wykładni pojęcia interesu spółki należy ocenić relację między terminem „interes spółki” a terminem „interes wspólników”. Wykładnia interesu spółki ma także kluczowe znaczenie dla członków organów spółki kapitałowej, jako że w swoich działaniach zawsze powinni kierować się interesem spółki. Stąd tym bardziej pożądane jest, aby w danej spółce wszystkie osoby zaangażowane w jej funkcjonowanie pojmowały go w ten sam sposób. W przypadku osób zarządzających i kontrolujących spółkę, jest to tym istotniejsze, że podejmując zachowania godzące w interes spółki, narażają się na szeroko zakreśloną odpowiedzialność<sup>11</sup>. Tym samym, powinny one być w stanie odkodować treść pojęcia „interes spółki”, aby mieć wiedzę czym mają kierować się w swoim postępowaniu, żeby nie narazić się na odpowiedzialność prawną z tytułu podjęcia działań sprzecznych z interesem spółki.

Za celowością i potrzebą przeprowadzenia analizy poświęconej „interesowi spółki” przemawia sporność (dyskusyjność) co do samej zasadności wyodrębniania interesu spółki (jego samodzielności), a także treści jaką należy przypisywać pojęciu „interes spółki”. Trzeba również dostrzec społeczną do-

<sup>4</sup> Zob. art. 164 § 3 oraz art. 317 § 2 KSH.

<sup>5</sup> Zob. art. 196 ust. 2 LSC; por. art. 212 § 2 KSH.

<sup>6</sup> Zob. art. 249 § 1, art. 422 § 1 KSH oraz art. 204 ust. 1 LSC. Co do tożsamości treściowej przesłanki „interesów spółki” którą posłużono się w art. 249 § 1 KSH z przesłanką „interesu spółki” (na kanwie tego przepisu), zob. rozdz. I § 11 pkt VIII.

<sup>7</sup> Zob. art. 295, 486 KSH (mimo że przepisy te nie posługują się *expressis verbis* terminem interes spółki) oraz art. 239 ust. 1 LSC.

<sup>8</sup> Zob. art. 345 § 6 KSH.

<sup>9</sup> Zob. art. 433 § 2 KSH, art. 308 ust. 1, art. 417 ust. 1, art. 506 ust. 1 oraz art. 511 ust. 1 LSC.

<sup>10</sup> Zob. art. 379 LSC.

<sup>11</sup> Por. art. 479–485, 586–595 KSH oraz art. 296–296a KK; art. 157, 225–226, 236, 237, 283 LSC oraz art. 290–294 i 296–297 CP.

niosłość tematu, jako że spółki kapitałowe stanowią popularną formę prowadzenia działalności gospodarczej<sup>12</sup>, zatrudniają wielu pracowników<sup>13</sup> oraz wiele innych podmiotów jest zaangażowanych, w mniejszym lub większym stopniu, w funkcjonowanie spółki kapitałowej i jest zależnych od jej powodzenia gospodarczego (interesariusze).

Rozważania prowadzone w pracy mogą być również wykorzystane na płaszczyźnie praktycznej, co oznacza ich aplikacyjny (użyteczny) charakter.

Nieprzypadkowo zdecydowano się na analizę interesu spółki kapitałowej w prawie polskim i hiszpańskim. Tematyka interesu spółki kapitałowej w prawie hiszpańskim nie została dotąd zgłębiona w polskim piśmiennictwie, pomimo licznych podobieństw interesu spółki kapitałowej w prawie polskim z interesem spółki kapitałowej w prawie hiszpańskim. Podobieństwa w warstwie prawnej<sup>14</sup> stanowią zagadnienie godne analizy. Za doбором tematyki niniejszej publikacji przemawiają również aspekty społeczno-gospodarcze i hiszpański dorobek prawny w materii interesu spółki kapitałowej. Rzeczpospolita Polska i Hiszpania to państwa o porównywalnej liczbie ludności, jak i terytorium. Jednak hiszpański dorobek prawny ma większy wpływ na kształtowanie się kultury prawnej w innych państwach niż dorobek polski, ze względu na oddziaływanie na niemal całą Amerykę Południową m.in. z racji powiązań kulturowych, gospodarczych, społecznych i językowych. Rzeczpospolita Polska i Hiszpania są członkami Unii Europejskiej, choć nie były od początku zaangażowane w proces integracji europejskiej, przy czym w przypadku Hiszpanii doszło do tego o kilkanaście lat szybciej niż w przypadku Rzeczypospolitej Polskiej<sup>15</sup>. Członkostwo w Unii Europejskiej sprzyja zacieśnieniu więzów społeczno-gospodarczych pomiędzy tymi państwami. Statystyki wskazują na istotne znaczenie polsko-hiszpańskiej współpracy gospodarczej, a Rzeczpospolita Polska zajmuje czołową pozycję jako partner handlowy Hiszpanii wśród nowych państw

---

<sup>12</sup> Główny Urząd Statystyczny, Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON, 2017 r., Warszawa 2018, s. 14, 18, 109, 129–130; *Instituto Nacional de Estadística*, España en cifras 2018, Madrid 2018, pág. 33.

<sup>13</sup> Główny Urząd Statystyczny, Zmiany strukturalne, s. 13; *Instituto Nacional de Estadística*, Empresas activas, 2018, <http://www.ine.es/jaxiT3/Datos.htm?t=302> (dostęp: 6.10.2018 r.).

<sup>14</sup> Wynikające m.in. z oparcia obu systemów prawnych na tradycjach prawa rzymskiego, a aktualnie z prawa Unii Europejskiej.

<sup>15</sup> Hiszpania przystąpiła do Wspólnot Europejskich 1.1.1986 r., Rzeczpospolita Polska 1.5.2004 r. Na temat akcesji Hiszpanii do Wspólnot Europejskich por. szerzej *M. Supera-Markowska*, Uwarunkowania prawne polsko-hiszpańskiej współpracy gospodarczej, Warszawa 2018, s. 27.

członkowskich Unii Europejskiej<sup>16</sup>. Hiszpańskie spółki kapitałowe są kontrahentami polskich przedsiębiorców. Ważne jest, aby zbadać tak ważką kwestię, jak interes spółki kapitałowej w prawie hiszpańskim. Pozwala to na poznanie z perspektywy prawnej mechanizmów działania hiszpańskich spółek kapitałowych, w zakresie w jakim relewantny jest interes spółki. Niniejsza publikacja pozwala na lepsze wzajemne zrozumienie regulacji prawnych w jakich funkcjonują polskie i hiszpańskie spółki kapitałowe w analizowanym zakresie.

## I. Stan literatury

W odniesieniu do prawa polskiego, do 2017 r. brakowało opublikowanej monografii we wskazanym zakresie tematycznym<sup>17</sup>. Do tego momentu publi-

<sup>16</sup> Ambasada Rzeczypospolitej w Madrycie, Dwustronna współpraca gospodarcza z Polską, [https://www.msz.gov.pl/pl/p/madryt\\_es\\_a\\_pl/wspolpraca\\_dwustronna/wspolpraca\\_gospodarcza/polityka\\_gospodarcza\\_rzadu/madryt\\_es\\_a\\_620](https://www.msz.gov.pl/pl/p/madryt_es_a_pl/wspolpraca_dwustronna/wspolpraca_gospodarcza/polityka_gospodarcza_rzadu/madryt_es_a_620) (dostęp: 19.11.2018 r.). Obrót gospodarczy pomiędzy oboma państwami liczony jest w miliardach euro, por. *M. Supera-Markowska*, *Zarys prawa hiszpańskiego i prawa polskiego*, Warszawa 2013, s. XIII.

<sup>17</sup> W lutym 2013 r. powstała rozprawa doktorska pt. „Pojęcie interesu spółki handlowej”, obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, jednak nie została ona nigdy opublikowana (*A. Stokłosa*, *Pojęcie interesu spółki handlowej*, Warszawa 2013, niepubl., Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego). Ponadto, temat ww. pracy odnosi się do wszystkich spółek handlowych, a zakres badań w niniejszej publikacji jest ograniczony do spółek kapitałowych (mimo że z treści ww. pracy wynika, iż wbrew tytułowi analizie poddano niemal wyłącznie spółkę publiczną). Ponadto ww. praca nie ma na celu zgłębienia prawa hiszpańskiego, a niniejsza publikacja tak. Zgodnie z treścią ww. pracy:

- a) „Praca nie ma charakteru porównawczego.” – tak *A. Stokłosa*, *Pojęcie interesu*, s. 13;
- b) „[...] Trzeba zatem mieć na uwadze, że praca nie wyczerpuje tematu i stanowi raczej kolejny głos w dyskusji nad rozumieniem (pojęciem) interesu spółki w polskiej literaturze.” – tak *ibidem*, s. 15;
- c) „Przeprowadzone w pracy rozważania nie wyczerpują tematu – wielopłaszczyznowego i możliwego do ujęcia z różnych perspektyw podmiotowych i przedmiotowych.” – tak: *ibidem*, s. 531.

Powyższe również przemawia za zasadnością tematyki niniejszej publikacji, jako że ma ona charakter komparatystyczny, a temat nie został, zgodnie ze słowami ww. autorki, w tym opracowaniu wyczerpany.

Ponadto upłynęło 9 lat od złożenia ww. pracy doktorskiej, co przy dynamicznych zmianach prawnych stanowi długi okres, stąd w niniejszej publikacji można było uwzględnić powstałe w tym okresie piśmiennictwo i orzecznictwo, z których w ww. pracy nie można było skorzystać.

kacje poruszające wskazane zagadnienie to jedynie fragmenty monografii oraz poszczególne artykuły naukowe w czasopismach prawniczych. Dopiero w II połowie 2017 r. wydana została (na tę chwilę jedyna) monografia dotycząca interesu spółki w prawie polskim i europejskim<sup>18</sup>.

W zakresie prawa hiszpańskiego liczne monografie oraz artykuły naukowe odnoszą się do pojęcia interesu spółki, jednak tylko fragmentarycznie w jego wybranych aspektach, np. jego relacji z obowiązkiem lojalności wspólników<sup>19</sup> i zarządców<sup>20</sup> (co do pojęcia zarządcy zob. rozdz. III § 3), zakazu konkurencji zarządców<sup>21</sup>, konfliktu interesów w spółce akcyjnej<sup>22</sup> notowanej na giełdzie<sup>23</sup>,

---

<sup>18</sup> I. Gębusia, *Interes spółki w prawie polskim i europejskim*, Warszawa 2017. Wskazana publikacja, w zakresie w jakim zawiera tezy badawcze, są one odmienne od przedstawionych w niniejszej pracy. Monografia ta inaczej rozkłada akcenty na poszczególne zagadnienia związane z interesem spółki niż niniejsza praca. Ponadto, praktycznie pomija prawo hiszpańskie koncentrując się na innych wybranych obcych porządkach prawnych, których szczegółową analizę w związku z powyższym w niniejszej publikacji pominięto.

<sup>19</sup> V. Ribas Ferrer, *El deber de lealtad del administrador de sociedades*, Madrid 2010.

<sup>20</sup> J. Alfaro Águila-Real, *El interés social y los deberes de lealtad de los administradores*, AFDUAM 2016, núm. 20, págs. 213–236; V. Ribas Ferrer, *El deber de lealtad*, Madrid 2010.

<sup>21</sup> S. Gómez Trinidad, *La prohibición de competencia como deber del órgano de administración frente al interés de la sociedad representada*, RDM 2015, núm. 297, págs. 279–321.

<sup>22</sup> J. Sánchez-Calero Guilarte, *El interés social y los varios intereses presentes en la sociedad anónima cotizada*, RDM 2002, núm. 246, págs. 1653 i n.

<sup>23</sup> W niniejszej monografii posłużono się terminami „spółka notowana na giełdzie” lub „spółka giełdowa” m.in. ze względu na to, że przez lata polska definicja legalna spółki publicznej niefortunnie opierała się na dematerializacji akcji [zob. art. 4 pkt 20 OfertaPublU w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej na mocy art. 1 pkt 4 lit. k ustawy z 16.10.2019 r. o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 2217 ze zm.) – warunkiem uzyskania statusu spółki publicznej była dematerializacja akcji], co nie miało związku z naturą spółki, której akcje są notowane na giełdzie (analogicznie dematerializacja akcji spółki niepublicznej nie wpływa na jej naturę), a terminy „spółka notowana na giełdzie” lub „spółka giełdowa” lepiej oddają istotę tego podmiotu. Prawo Unii Europejskiej nie wprowadza definicji spółki notowanej na giełdzie (spółki giełdowej). Niemniej w niejednym akcie prawnym występuje podobne pojęcie, np. Dyrektywa 2001/34/WE posługuje się terminem „Spółki, których akcje są oficjalnie notowane na giełdzie” (zob. motyw 35); por. Zalecenie Komisji z 15.2.2005 r. dotyczące roli dyrektorów niewykonawczych lub będących członkami rady nadzorczej spółek giełdowych. Stąd, posługiwanie się terminem „spółka notowana na giełdzie” lub „spółka giełdowa”

restrukturyzacji spółki<sup>24</sup>, przesłanki pozbawienia lub ograniczenia prawa poboru<sup>25</sup>, funkcji społecznej interesu spółki<sup>26</sup> czy odpowiedzialności społecznej spółki<sup>27</sup>.

Tym samym, zarówno w polskiej, jak i hiszpańskiej nauce prawa, wciąż istnieje potrzeba przeprowadzenia rozważań, które wszechstronnie i wieloaspektowo analizowałyby złożony problem prawny jakim jest interes spółki.

## II. Przyjęty zakres rozważań

Zakres tematyczny pracy został zawężony do spółek kapitałowych, a ściśle spółki z o.o. i spółki akcyjnej, jako najbardziej wykształconych, złożonych i doniosłych praktycznie spółek handlowych. Pominięto prostą spółkę akcyjną m.in. ze względu na to, że dopiero 1.7.2021 r. weszły w życie przepisy ją regulujące, zatem potrzeba czasu, aby dogłębnie przeanalizować jak będzie kształto-

jest w pełni zasadne, zważywszy na wiążące Polskę normy prawa Unii Europejskiej. Ponadto prawo hiszpańskie posługuje się terminem „spółka giełdowa” (hiszp. *sociedad cotizada*), a nie terminem spółka publiczna (hiszp. *sociedad pública*), co trafnie oddaje istotę tych spółek (por. art. 495 ust. 1 LSC, który stanowi, że są spółkami giełdowymi, spółki akcyjne, których akcje są dopuszczone do obrotu na hiszpańskim rynku regulowanym). Por. także *M. Zmysłowska, Rezygnacja ze statusu spółki giełdowej a ochrona interesów akcjonariuszy mniejszościowych*, Warszawa 2017, niepubl., Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, s. 49, przyp. 91; Raport Grupy Analitycznej nt. przyszłości prawa spółek UE, s. 8–10 oraz Raport Wintera, s. 35, gdzie wskazano, że dla celów prawa spółek do spółek giełdowych (ang. *listed companies*) należy zaliczyć także spółki dopuszczone do obrotu poza rynkami regulowanymi.

<sup>24</sup> *J. Pérez-Ardá Criado*, El interés social en las operaciones de reestructuración empresarial, (en:) *M.M. Sánchez Alvarez* (coord.), Estudios Jurídicos sobre Operaciones de Reestructuración Societaria, Cizur Menor (Navarra) 2008, págs. 31–68.

<sup>25</sup> *J. Alfaro Águila-Real*, Interés social y derecho de suscripción preferente. Una aproximación económica, Madrid 1995; *C. Alonso Ledesma*, Algunas consideraciones sobre el juego de la cláusula del interés social en la supresión o limitación del derecho de suscripción preferente, (en:) *AA. VV.*, Derecho Mercantil de la Comunidad Económica Europea. Estudios homenaje a José Girón Tena, Madrid 1991, págs. 29–61.

<sup>26</sup> *J. Alfaro Águila-Real*, El interés social una historia natural de la empresa, EI 2015, núm. 298, págs. 41–54.

<sup>27</sup> *J. Sánchez-Calero Guilarte*, Creación de valor, interés social y responsabilidad social corporativa, (en:) *F. Rodríguez Artigas y otros* (coord.), Derecho de sociedades anónimas cotizadas, vol. II, Cizur Menor 2006, págs. 851–913; *L. Hernando Cebriá*, El interés social de las sociedades de capital en la encrucijada: interés de la sociedad e intereses en la sociedad, la responsabilidad social corporativa y la «tercera vía» societaria, RDBB 2014, núm. 133, págs. 79–126.

wała się praktyka ich funkcjonowania w aspekcie interesu spółki w dłuższym okresie oraz jakie orzecznictwo ukształtuje się w tej kwestii. Niemniej można stwierdzić, że znaczna część rozważań (np. zagadnień ogólnych dotyczących spółki) znajdzie zastosowanie do interesu prostej spółki akcyjnej. W odniesieniu do wyeliminowania z zakresu pracy spółek osobowych, należy wskazać, że polski ustawodawca w KSH w Tytule II „Spółki osobowe” w ogóle nie posługuje się terminem interes spółki<sup>28</sup>. W przeciwieństwie do Tytułu III „Spółki kapitałowe”, gdzie termin ten pojawia się w odniesieniu do różnych zagadnień życia korporacyjnego spółki kapitałowej. W Hiszpanii znaczenie spółek osobowych jest znikome<sup>29</sup>, zwłaszcza z racji dużo większej możliwości korzystania z formy prawnej spółki kapitałowej<sup>30</sup>. Należy również mieć na uwadze zasadnicze różnice w konstrukcji spółek kapitałowych w porównaniu do spółek osobowych, zwłaszcza zasadę wyłącznej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki, rolę wspólników w prowadzeniu spraw spółki i jej reprezentacji. Zważywszy na powyższe, praca nie pretenduje do ekstrapolowania rezultatów przeprowadzonych rozważań na interes spółki osobowej<sup>31</sup>, nie rozstrzyga również problemu mechanizmów jego wyznaczania oraz sposobu jego rozumienia w spółce osobowej.

Mimo zawężenia tematyki pracy do interesu spółki kapitałowej, praca nadal skoncentrowana jest na wielu rozległych zagadnieniach, na które wpływa interes spółki. Stąd podkreślić trzeba, że poszczególne zagadnienia np. *actio pro socio*, nie są omówione wyczerpująco, a jedynie w takim zakresie i aspekcie, w jakim odnoszą się do interesu spółki. Przyjęto założenie, że na poziomie

---

<sup>28</sup> Już w tym momencie wskazać należy, że „interesów spółki”, o których mowa w art. 38 § 2, art. 55, art. 56 § 1 oraz art. 77 § 1 KSH nie można utożsamiać z interesem spółki.

<sup>29</sup> A także spółek komandytowo-akcyjnych, które w hiszpańskim porządku prawnym są spółkami kapitałowymi. Zob. *Instituto Nacional de Estadística*, España en cifras, pág. 33. Już niemal 30 lat temu dostrzeżono, że liczba spółek osobowych systematycznie maleje z uwagi na brak korzyści w postaci ograniczonej odpowiedzialności wszystkich wspólników oraz „lepszej” regulacji prawnej spółek kapitałowych, zob. *F. Vicent Chuliá*, *Compendio Crítico de Derecho Mercantil*, tomo I, vol. 1, Barcelona 1991, pág. 314.

<sup>30</sup> Na przykład adwokaci mogą prowadzić swoją działalność w formie SRL, podczas gdy w Polsce prowadzenie takiej działalności w formie spółki z o.o. nie jest dopuszczalne. Zob. art. 40 oraz art. 43 ust. 1 Estatuto General de la Abogacía Española (wcześniejszej art. 28 ust. 1 oraz art. 29 ust. 1 Estatuto General de la Abogacía Española z 2001) oraz art. 4a PrAdw.

<sup>31</sup> Jeżeli w ogóle uznać istnienie kategorii interesu spółki osobowej.

pracy doktorskiej pewnych podstaw omawiać nie trzeba<sup>32</sup>, chyba że znajduje to uzasadnienie w jej tematyce i wpływa na rezultaty rozważań. Nie poddano również analizie wszystkich sytuacji, w których interes spółki podlega uwzględnieniu w procesie podejmowania decyzji na podstawie przepisów szczególnych, które formalnie nie przywołują (nie odsyłają do) interesu spółki. Sytuacje te nie są omawiane w pracy ze względu na jej ograniczoną objętość oraz okoliczność, że praktycznie każdy przepis KSH i LSC oddziałuje na interes spółki (por. rozdz. I § 8, w tym przyp. 157, s. 39).

W ramach pracy nie jest omawiany interes spółki w zgrupowaniu spółek i związany z tym funkcjonalnie interes takiego zgrupowania spółek. Choć jest to doniosłe zagadnienie, niewątpliwie warte zbadania, niemniej z uwagi na rozległość zagadnienia oraz ograniczoną objętość niniejszej publikacji, jego rzetelne omówienie, z uwzględnieniem wszelkich znaczących aspektów z nim związanych, wymagałoby poświęcenia mu odrębnej rozprawy lub monografii.

### III. Pytanie badawcze i hipotezy

Pytanie badawcze, któremu odpowiedzi służyć mają wywody przedstawione w niniejszej pracy to: „Czym jest interes spółki kapitałowej?”. W następstwie postawienia tego pytania wyróżnić można hipotezę główną (wiodącą) oraz wynikające z niej hipotezy poboczne:

1. **Interes spółki kapitałowej to tylko i wyłącznie wspólny interes wspólników (wypadkowa interesu wspólników).** Przyjęcie takiej hipotezy skutkuje postawieniem poniższych hipotez pobocznych, które muszą zostać udowodnione, aby hipoteza główna została potwierdzona.

2. **Interes spółki kapitałowej nie ma charakteru autonomicznego.** Skoro interes spółki kapitałowej to tylko i wyłącznie wypadkowa interesów wspólników, to odrzucany jest pogląd o autonomicznym interesie spółki kapitałowej jako osoby prawnej odrębnej i odseparowanej od wspólników.

3. **Wyłącznie wspólnicy są uprawnieni do wyznaczania treści interesu spółki kapitałowej.** Skoro interes spółki to tylko i wyłącznie wspólny interes wspólników (wypadkowa interesu wspólników), to tylko oni władni są do kształtowania interesu spółki.

---

<sup>32</sup> Por. E. Bagińska, Recenzja rozprawy doktorskiej Karola Skrodzkiego pt. „Model ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej członków kadry zarządzającej spółek kapitałowych”, Gdańsk 2016, s. 5, [http://www.prawo.uwb.edu.pl/pliki/prawo\\_newfile/doktoraty\\_habilitacje/Karol%20Skrodzki/Recenzja%202.pdf](http://www.prawo.uwb.edu.pl/pliki/prawo_newfile/doktoraty_habilitacje/Karol%20Skrodzki/Recenzja%202.pdf) (dostęp: 7.10.2018 r.).

4. **Brak podstaw prawnych do uznania, iż interes spółki kapitałowej wyznaczają inne podmioty niż wspólnicy (interesariusze<sup>33</sup>).** Skoro interes spółki kapitałowej to tylko i wyłącznie wspólny interes wspólników (wypadkowa interesu wspólników), i wyłącznie oni są uprawnieni do wyznaczania treści interesu spółki kapitałowej, to nie można przyjmować, że inne podmioty niż wspólnicy wyznaczają interes spółki kapitałowej.

5. **Interes spółki kapitałowej jest zmienny w treści.** Skoro interes spółki to tylko i wyłącznie wspólny interes wspólników (wypadkowa interesu wspólników), to nie jest on statyczny, lecz zmienny w treści, w zależności od zmian w strukturze udziałowej w kapitale zakładowym spółki i zmian treści dokumentów wewnętrznych dotyczących funkcjonowania spółki<sup>34</sup>.

6. **Do interesu spółki kapitałowej należy stosować wykładnię operatywną<sup>35</sup>.** Skoro interes spółki to tylko i wyłącznie wspólny interes wspólników (wypadkowa interesu wspólników) oraz jest on zmienny w treści, to w celu prawidłowej rekonstrukcji interesu danej spółki kapitałowej należy stosować wykładnię operatywną, jako że interes danej spółki kapitałowej jest niepowtarzalny, właściwy tylko jej samej.

Dla uproszczenia wywodu w dalszej części pracy niekiedy posłużono się sformułowaniem „interes spółki” na oznaczenie interesu spółki kapitałowej.

---

<sup>33</sup> W publikacji przyjmuje się, że wspólnik jako uczestnik spółki nie stanowi jej interesariusza (zob. rozdz. II § 1 pkt I).

<sup>34</sup> Chodzi o umowę (statut) spółki, uchwały wspólników (walnego zgromadzenia, zgromadzenia ogólnego) czy regulaminy organów spółki.

<sup>35</sup> Przez wykładnię operatywną rozumie się wykładnię o charakterze konkretnym, nieabstrakcyjnym, dokonywaną przez organ stosujący prawo (sąd), w toku rozpoznawania konkretnego przypadku (sprawy).

## § 2. Metody badawcze

### I. Metoda dogmatycznoprawna

W pracy posłużono się metodą dogmatyczną, właściwą dla każdej rozprawy prawniczej<sup>36</sup>, ale charakterystyczną dla prawa cywilnego<sup>37</sup>.

Metoda ta obejmuje analizę językowo-logiczną istotnych, z punktu widzenia tytułowej tematyki, przepisów, z uwzględnieniem polskiego i hiszpańskiego piśmiennictwa oraz odniesieniem się do judykatury. Stawiany jest problem prawny i w oparciu o normatywny<sup>38</sup>, doktrynalny i orzeczniczy materiał źródłowy przedstawiane są różne możliwości jego rozstrzygnięcia wraz z zajęciem własnego stanowiska.

Jako że połączenie teorii z praktyką w prawie jest nieuniknione, implikuje ono, że tradycyjne funkcje dogmatyki jakimi są opracowywanie i określanie pojęć prawnych oraz ich usystematyzowanie, mające oparcie w normach prawnych, nabywają nowy wymiar i cel – skonstruowanie metodyki zastosowania prawa do rozwiązania konkretnych przypadków (kazuśów)<sup>39</sup>. Stąd ostatecznym celem prowadzonych w pracy rozważań jest możliwość ich zastosowania do rozwiązania konkretnych stanów faktycznych powstałych na tle analizowanej problematyki. Innymi słowy, metodę dogmatyczną charakteryzuje podwójny wymiar: ma na celu wyjaśnienie porządku prawnego takim jakim jest, ale jednocześnie uzupełnia go i rozwija czyniąc go w ten sposób bardziej zrozumiałym<sup>40</sup>. Posługując się metodą dogmatyczną, cały czas należy mieć na uwadze praktyczne konsekwencje

---

<sup>36</sup> Tak A. Szumański, Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr Magdaleny Zmysłowskiej pt. „Rezygnacja ze statusu spółki giełdowej a ochrona akcjonariuszy mniejszościowych”, Warszawa 2017, przygotowanej w Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Aleksandra Chłopeckiego, Kraków 2017, s. 8 *in principio*, <http://ipc.wpia.uw.edu.pl/files/2017/08/prof.-A.-Szuma%C5%84ski.pdf> (dostęp: 8.10.2018 r.).

<sup>37</sup> Tak K. Pietrzykowski, Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Rafała Kapkowskiego pt. „Odrębna własność lokalu w prawie polskim (próba konstrukcji prawnej)”, Warszawa 2017, s. 7, <http://wpia.uwm.edu.pl/postepowania-awansowe/index.php/component/phocadownload/category/47-mgr-rafal-kapkowski> (dostęp: 28.8.2017 r.).

<sup>38</sup> Odnoszący się przede wszystkim do przepisów KSH i LSC, które regulują zagadnienia analizowane w pracy, niemniej metoda dogmatyczna pozwala również na analizę innych aktów prawnych od rangi konstytucyjnej po podstawową.

<sup>39</sup> Ó. Buenaga Ceballos, Metodología del razonamiento jurídico-práctico: elementos para una teoría subjetiva de la argumentación jurídica, Madrid 2016, págs. 151–152.

<sup>40</sup> H. Corral Taciani, Cómo hacer una tesis en derecho. Curso de metodología de la investigación jurídica, Santiago de Chile 2008, pág. 58.

(następstwa) rezultatów dokonywanej analizy. W przeciwnym razie cały proces zastosowania metody dogmatycznej staje się bezużyteczny. Doktryna dostrzegając praktyczną stronę proponowanych przez siebie rozwiązań powinna mieć ambicję bycia zapleczem analitycznym i intelektualnym dla judykatury, gdyż zmiana postaw sędziowskich bywa bardziej efektywna niż ingerencja w system prawny<sup>41</sup>.

## II. Metoda komparatystycznoprawna

Metoda komparatystycznoprawna (prawnoporównawcza) w najprostszym ujęciu polega na zestawianiu ze sobą cech przedmiotów względnie jednorodnych w celu stwierdzenia występujących między nimi tożsamości, podobieństw i różnic<sup>42</sup>. *Comparatum* tj. materiał prawnoporównawczy<sup>43</sup> niniejszej publikacji stanowią akty normatywne regulujące (odnoszące się do) interes spółki kapitałowej tj. KSH i LSC, z uwzględnieniem doktryny i orzecznictwa na tle tych aktów prawnych. Komparatystyka służy lepszemu zrozumieniu i usprawnieniu danego systemu prawnego w drodze konfrontacji tego systemu prawnego z innym systemem prawnym, dzięki analizie podobieństw i różnic. Metoda komparatystyczna (prawnoporównawcza) pozwala na lepsze zrozumienie istoty badanego zagadnienia i analizy rozwiązań przyjętych w prawie polskim na tle rozwiązań prawodawczych przewidzianych w prawie hiszpańskim, a więc prawie państwa o dłuższej tradycji piśmiennictwa i praktyki prawa spółek kapitałowych, ugruntowanej kulturze prawnej oraz bardziej rozwiniętej gospodarce rynkowej. Jest to tym bardziej istotne i użyteczne, ze względu na założenie uniwersalizmu komercjalistyki<sup>44</sup>. Ukazanie obcych rozwiązań pozwala także na pełniejszą ocenę polskich regulacji, poparcie danych rozwiązań, ukazanie ich aspektów dodatnich lub przeciwnie, ewentualnych niedoskonałości. Istotę

---

<sup>41</sup> Tak *M. Romanowski*, Recenzja pracy doktorskiej Pana mgra Rafała Kosa pt. „Prześlanki legitymizujące rozpoznawanie i rozstrzyganie w postępowaniu arbitrażowym spraw o unieważnienie uchwał spółki kapitałowej” napisanej pod kierunkiem Pana prof. UJ dra hab. Andrzeja Kubasa, Warszawa 2016, s. 5, <http://www.wpia.uj.edu.pl/documents/41601/135062877/Recenzja.Kos.Prof.Romanowski.pdf> (dostęp: 8.10.2018 r.).

<sup>42</sup> Zob. *R. Tokarczyk*, Komparatystyka prawnicza, Warszawa 2008, s. 31 *in fine*.

<sup>43</sup> Por. *ibidem*, s. 31.

<sup>44</sup> *A. Doliwa*, Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Franczaka pt. „Teoria spółki akcyjnej – charakter i znaczenie prawa akcyjnego dla ustroju spółki i praw akcjonariuszy” (Kraków 2015, 258 str. maszynopisu), przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego pod opieką Profesora Mirosława Steca, Białystok 2015, s. 6, <http://www.wpia.uj.edu.pl/documents/41601/106577581/Recenzja.Franczak.Prof.Doliwa.pdf> (dostęp: 9.10.2018 r.).

badań komparatystycznych stanowi świadoma inspiracja rozwiązaniami przyjmowanymi w innych systemach prawnych<sup>45</sup>.

Metoda prawnoporównawcza ukazuje również stopień skomplikowania danego zagadnienia prawnego. Należy przy tym pamiętać, że niepożądane jest przywiązywanie nadmiernej wagi do formalnych kategorii (konkretnych przepisów prawnych) w danym systemie prawnym (np. reprezentacji pokrzywdzonych współników mniejszościowych w procesie sądowym), ale kluczowe jest skoncentrowanie się na tym jak dany system prawny odpowiada na wspólną potrzebę np. ochrony akcjonariuszy mniejszościowych, co oznacza poszukiwanie regulacji funkcjonalnie podobnych<sup>46</sup>.

Również aspekt wielojęzyczności pełni istotną rolę, może on zostać wykorzystany w ramach wykładni systemowej oraz celowościowej, komparatystyką językową posługuje się np. TSUE<sup>47</sup>.

Metoda komparatystyczna w niniejszej monografii ograniczona jest do dyskursu prawnoporównawczego w odniesieniu do prawa hiszpańskiego<sup>48</sup>. W prawie Unii Europejskiej<sup>49</sup> sposób pojmowania interesu spółki nie został bezpośrednio i wiążąco uregulowany. Niemniej w rozprawie znajdują się odniesienia do prac nad reformą prawa Unii Europejskiej w tym zakresie. Analiza prawno-porównawcza została przeprowadzona w stosunku do kluczowych problemów prawnych rozważanych w pracy<sup>50</sup>.

---

<sup>45</sup> Tak *M. Romanowski, M. Briand*, Geneza powstania i ewolucja kształtowania się francuskiej Société par actions simplifiée – wnioski dla prawa polskiego, PPH 2018, Nr 2, s. 14. Autorzy przeciwstawiają temu bezrefleksyjne kopiowanie cudzych pomysłów jako obce metodzie prawno-porównawczej, zob. *ibidem*, s. 13 i 14.

<sup>46</sup> Por. szerzej *H. Corral Taciani*, Cómo hacer, pág. 63.

<sup>47</sup> Zob. szerzej *W. Jedlecka*, Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Paluszek pt. „Komparatystyka językowa jako narzędzie interpretacyjne Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej” przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Zygmunta Tobora oraz promotora pomocniczego dr Agnieszki Bielskiej-Brodziak, przedłożonej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (s. 276), Wrocław 2017, s. 6, [http://www.wpia.us.edu.pl/attachments/article/6972/K.%20Paluszek\\_rec.%20prof.%20W.Jedlecka.pdf](http://www.wpia.us.edu.pl/attachments/article/6972/K.%20Paluszek_rec.%20prof.%20W.Jedlecka.pdf) (dostęp: 9.10.2018 r.).

<sup>48</sup> Co nie znaczy, że publikacja jest całkowicie pozbawiona odwołań do porządków prawnych innych państw.

<sup>49</sup> Choć w literaturze prawniczej można zetknąć się z różnymi terminami, jak „prawo europejskie”, „prawo wspólnotowe” czy „prawo unijne” to najprecyzyjniejszym i najpełniejszym terminem jest „prawo Unii Europejskiej”.

<sup>50</sup> Nauka południowoamerykańska proponuje, aby porównywanie instytucji prawnych nazywać mikrokomparatystyką, a porównywanie istniejących na świecie systemów prawnych makrokomparatystyką, zob. szerzej *H. Corral Taciani*, Cómo hacer, pág. 62.

### III. Metoda historycznoprawna

Podobnie jak w przypadku metody komparatystycznej, posłużenie się metodą historycznoprawną pozwala spojrzeć na daną instytucję<sup>51</sup> prawną z innej perspektywy, co umożliwi jej lepsze zrozumienie i prawidłowe zastosowanie dotyczących jej norm prawnych<sup>52</sup>. Metoda historycznoprawna różni się od metody prawnoporównawczej tym, że w tej pierwszej punktem odniesienia (porównania) jest nieobowiązujący porządek prawny (regulacja prawna), podczas gdy ta druga porównuje aktualnie obowiązujące porządki prawne. Upraszczając, metoda historycznoprawna to „podróż” w czasie, a metoda komparatystyczna to „podróż” w przestrzeni. Obie metody bywają utożsamiane<sup>53</sup>.

Dostrzec należy znaczenie historycznego procesu dla lepszego zrozumienia funkcjonujących obecnie instytucji prawnych<sup>54</sup>. Użyteczności metody historycznoprawnej, rozumianej jako droga do wyjaśnienia treści obowiązującego prawa oraz uchwycenia kierunków ewolucji norm prawnych, dowodzi wiele odwołań do KH w wypowiedziach doktryny<sup>55</sup>.

W zakresie tematyki analizowanej w niniejszej monografii KSH przejął wiele regulacji z KH, a LSC z LSA z 1989 i LSRL z 1995, które z kolei przejmowały rozwiązania z LSA z 1951 i LSRL z 1953. Stąd dla ukazania proveniencji i dalszego kształtowania się (ewoluowania) poszczególnych norm niezbędne staje się sięgnięcie do nieobowiązujących aktów normatywnych. Metoda historycznoprawna stosowana jest w poszczególnych podrozdziałach w odniesieniu do danych instytucji, a nie zbiorczo w wyodrębnionej części historycznej pracy, ze względu na uznanie, że bardziej czytelne i utylitarne jest osobne omówienie każdej instytucji i w ramach tego omówienia, w przypadkach, gdzie jest to zasadne, odniesienie się do relewantnych norm nieobowiązujących, z uwzględnieniem doktryny i orzecznictwa.

---

<sup>51</sup> Chodzi oczywiście o dane pojęcia (koncepty) np. kontraktu, osoby prawnej, sankcji administracyjnej, a nie o instytucje jako organizacje (jednostki organizacyjne). Por. szerzej *ibidem*, pág. 55.

<sup>52</sup> Tak K. Osajda, A.M. Weber, Sprawozdanie z konferencji naukowej „80 lat kodyfikacji prawa handlowego w Polsce” (Warszawa, 28 XI 2014), PPH 2015, Nr 4, s. 29–32.

<sup>53</sup> Zob. G. Tamburrini, Agency Problem in Non-Profit Corporations. A Comparative Law and Economics of US and Italian Systems, Saarbrücken 2011, p. 13.

<sup>54</sup> Podobnie M. Mataczyński, Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Tomasza Reguckiego pt. „Mechanizmy zwiększające kontrolę (Control Enhancing Mechanisms) w polskich spółkach akcyjnych. Analiza prawno-ekonomiczna”, Poznań 2016, s. 4 *in principio*, <http://www.wpia.uj.edu.pl/documents/41601/136198079/Recenzja.Regucki.Prof.Mataczyński.pdf> (dostęp: 9.10.2018 r.).

<sup>55</sup> K. Osajda, A.M. Weber, Sprawozdanie z konferencji, s. 29–32.

## IV. Metoda empirycznoprawna

Metodą empiryczną<sup>56</sup> posłużono się w pracy poprzez przeprowadzenie analizy dotyczącej treści statutów spółek notowanych na GPW w Warszawie i w Madrycie m.in. pod kątem przywoływania przez nie terminu *interes spółki*; ustalenia, które statuty zawierają definicję *interesu spółki*; określenie w jakiej kwestii lub kwestiach dany statut przywołuje *interes spółki*; ustalenia czy dany statut przywołując *interes spółki* przyjmuje jego określoną koncepcję, a jeżeli tak, to jaką koncepcję interesu spółki przyjmuje statut (zob. szerzej rozdz. IV § 3 oraz Załączniki).

Szeroko uwzględnione zostało istotne orzecznictwo, jako że stanowi ono dla prawnika substytut badań empirycznych<sup>57</sup>. Namiastkę metody empirycznej w pracy stanowi również tzw. *case study*, czyli wyniki badania wybranego przypadku.

Zastosowana metoda empiryczna pozwala przenieść się poza rozważania *stricte* teoretyczne i umożliwia ocenę funkcjonowania pojęcia interesu spółki w rzeczywistości gospodarczej oraz jego użyteczności.

## V. Ekonomiczna analiza prawa

Ekonomiczna analiza prawa<sup>58</sup> (ang. *economic analysis of law* lub *Law & Economics*) polega na analizie prawa z perspektywy ekonomii z zastosowaniem narzędzi ekonomicznych. Rozwój prawa spółek kapitałowych nie może być oceniany w oderwaniu od kontekstu ekonomicznego oraz wzajemnych relacji między prawem a ekonomią. Stąd w pracy poczyniono ustalenia dotyczące konstrukcji spółki kapitałowej, aby dokonać właściwej wykładni pojęcia interesu tejże spółki oraz poddać analizie na czym polega cel spółki kapitałowej. Nieodzowne przy tym było rozważenie tzw. kreacji wartości.

---

<sup>56</sup> Przeglądu metod empirycznych dokonuje H. Corral Taciani, *Cómo hacer*, págs. 64–75.

<sup>57</sup> Tak J. Lic, Recenzja Rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Franczyka pt. „Teoria spółki akcyjnej – charakter i znaczenie prawa akcyjnego dla ustroju spółki i praw akcjonariuszy”, Kraków 2015, s. 17, <http://www.wpia.uj.edu.pl/documents/41601/106577581/Recenzja.Franczak.Prof.Lic.pdf> (dostęp: 9.10.2018 r.).

<sup>58</sup> Status naukowy ekonomicznej analizy prawa jest przedmiotem kontrowersji nawet wśród jej przedstawicieli, zob. szerzej J. Beldowski, K. Metelska-Szaniawska, *Law & Economics – geneza i charakterystyka ekonomicznej analizy prawa*, BiK 2007, Nr 10, s. 52, przyp. 1.

Ekonomiczna analiza prawa pozwala dostarczyć prawodawcy uwagi i dyrektywy, którymi ten powinien kierować się przy wypełnianiu treścią projektów aktów normatywnych, tak aby prawo nie pozostało sztuką dla sztuki abstrahującą od rzeczywistości gospodarczej, ale by relacje z ekonomią były dostrzegane, a potencjalny wpływ prawa na gospodarkę zawsze wnikliwie analizowany przed uchwaleniem danego aktu normatywnego. Z prawem na co dzień do czynienia mają spółki, ich wspólnicy, członkowie organów zarządzających i nadzorczych, dlatego z myślą o nich (oraz ich pobudkach ekonomicznych) powinno być tworzone. Stąd postulowane jest przeniknięcie rozumowania ekonomicznego do praktyki tworzenia oraz stosowania prawa<sup>59</sup>.

Wnikając głębiej do założeń ekonomicznej analizy prawa wspomnieć należy o prakseologii, metodzie badawczej kładącej nacisk na subiektywne wartościowanie, preferencje i wybory ludzi, a która to metoda opiera się na procesie dedukcji uniwersalnych, niezmiennych historycznie reguł z jednego bądź kilku zawsze prawdziwych aksjomatów, takich jak aksjomat ludzkiego działania<sup>60</sup>. Stanowi on podstawowy aksjomat, który można zdefiniować po prostu jako zachowanie celowe<sup>61</sup>. Ludzie dążą w swoich działaniach do realizacji własnych interesów zgodnie z koncepcją *homo oeconomicus*, racjonalnych wyborów<sup>62</sup> i maksymalizacji<sup>63</sup>. Rozważania dotyczące interesu spółki oraz interesów innych podmiotów są przeprowadzone z uwzględnieniem powyższych założeń.

Prawo ma trzy funkcje: pomocniczą (wspomożenie i uzupełnienie mechanizmów rynkowych, konsekwentnie obniżenie kosztów transakcyjnych), zakłócającą (przeszkadzanie mechanizmom rynkowym, które z kolei będą dążyć do zniwelowania skutków tych regulacji prawnych), zastępującą (prawo zastępuje rynek tam, gdzie nie jest on w stanie wygenerować pożądanых rezultatów)<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 66.

<sup>60</sup> Tak S. *Chrupczalski*, *Ekonomiczna analiza prawa własności w ujęciu szkoły austriackiej*, Kraków 2008, s. 19.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>62</sup> Nie istnieje powszechnie akceptowana definicja racjonalnego wyboru, w uproszczeniu wyróżnić można rozumienie formalne i nieformalne. W rozumieniu formalnym celem jest realizacja własnych interesów polegająca na maksymalizacji własnego bogactwa w ujęciu pieniężnym, natomiast w rozumieniu nieformalnym wybór uznaje się za racjonalny, gdy jest zamierzony i spójny, a podejmujący uprzednio przemyślał go i może uzasadnić, że środki mające służyć do realizacji określonych celów zostały dobrane rozsądnie z punktu widzenia osiągnięcia tych celów. Zob. szerzej *J. Beldowski, K. Metelska-Szaniawska*, *Law & Economics*, s. 54 wraz z cyt. literaturą.

<sup>63</sup> Tak *ibidem*.

<sup>64</sup> *T. Targosz*, *Nadużycie osobowości prawnej*, Kraków 2004, s. 76.

Przy analizie całokształtu uregulowań dotyczących interesu spółki<sup>65</sup> należy mieć na uwadze taką wykładnię przepisów prawnych<sup>66</sup>, która najpełniej odda funkcję pomocniczą prawa, natomiast unikać wykładni, która prowadziłaby do urzeczywistnienia funkcji zakłócającej prawa.

### § 3. Konstrukcja rozprawy

Publikacja składa się ze Wstępu, czterech rozdziałów i Wniosków końcowych.

W rozdziale I omówiono podstawowe zagadnienia związane z istnieniem i funkcjonowaniem spółek, bez nakreślenia których nie sposób rzetelnie rozwinąć tytułowej tematyki. Odnosi się on w szczególności do pojęcia i funkcji spółki oraz definicji legalnej spółki handlowej i umowy spółki handlowej. Stanowi on również wprowadzenie do tematyki interesu spółki kapitałowej. Ukazuje zagadnienia ogólne związane z interesem spółki kapitałowej, w szczególności kwestię relacji pomiędzy interesem spółki kapitałowej a jej celem oraz rozróżnienie pomiędzy „interesem spółki” a „interesami spółki”. W rozdziale II poddano analizie pojęcie interesariuszy. Rozważone zostało czy interes interesariuszy (oraz których) ma znaczenie dla określania interesu spółki. Rozdział III porusza interes spółki w kontekście decyzji poszczególnych organów spółki kapitałowej, a co za tym idzie pozwala na ustalenie czy interes spółki kapitałowej należy postrzegać jako interes wspólników, czy jako interes spółki jako takiej (autonomiczny interes spółki). Rozdział IV zawiera analizę interesu spółki w aktach normatywnych i dobrych praktykach oraz przedstawia wyniki przeprowadzonych badań empirycznych statutów spółek giełdowych. Kończy się on rozważeniem potrzeby definicji legalnej interesu spółki kapitałowej.

Wszystkie rozdziały są konsekwentnie podporządkowane poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie badawcze i weryfikacji postawionych hipotez, a każdy rozdział wieńczy przedstawienie wniosków. Po rozdziale IV umieszczono Wnioski końcowe.

Niniejsza publikacja stanowi zaktualizowaną, zmodyfikowaną i uzupełnioną wersję pracy doktorskiej. Uwzględnia orzecznictwo i stan poglądów doktryny na styczeń 2022 r.

---

<sup>65</sup> W szczególności z tej perspektywy należy spojrzeć na relację wspólników w stosunku do spółki.

<sup>66</sup> Termin „wykładnia przepisów prawnych” metodologicznie jest bardziej adekwatny niż „wykładnia prawa”, a ten drugi termin stosuje się, gdyż jest on wygodnym skrótem pierwszego terminu oraz jest upowszechniony w praktyce prawniczej, zob. szerzej M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, s. 47, Nb 75.

# Rozdział I. Spółka i interes spółki kapitałowej – zagadnienia ogólne

## § 1. Pojęcie i funkcja spółki

Przez pojęcie spółki handlowej należy rozumieć zarówno stosunek prawny powstały na mocy umowy spółki handlowej danego typu, jak i jednostkę organizacyjną<sup>1</sup>. Spółka kapitałowa stanowi prywatnoprawną organizację o strukturze korporacyjnej, działającą przez organy i ponoszącą samodzielnie odpowiedzialność za własne zobowiązania<sup>2</sup>.

Spółka handlowa to struktura (forma) organizacyjnoprawna przedsiębiorcy o charakterze prywatnoprawnym<sup>3</sup>, prywatnoprawna organizacja spółników<sup>4</sup>. Spółka bywa też określana jako prywatny związek celowy<sup>5</sup>. Z gospodarczego punktu widzenia, spółka została określona jako zrzeszenie dwóch lub więcej osób<sup>6</sup> mające na celu wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego lub osiągnięcie wspólnego celu gospodarczego w inny sposób<sup>7</sup>. Spółka stanowi konstrukcję prawną<sup>8</sup>. Niewątpliwie więc stanowi ona wspólnotę prawną osób<sup>9</sup>, zjednoczenie osób, wspólnotę celów<sup>10</sup>. Jako jednostka organizacyjna

<sup>1</sup> Tak A. Szajkowski, Umowa spółki handlowej, SP 2001, z. 3–4, s. 320.

<sup>2</sup> Tak w odniesieniu do spółki z o.o. A. Rachwał, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w: S. Włodyka (red.), System Prawa Handlowego, t. 2. Prawo spółek handlowych, Warszawa 2012, s. 715, Nb 1.

<sup>3</sup> Tak S. Włodyka, w: SPH, t. 2, 2012, s. 33, Nb 12.

<sup>4</sup> Tak A. Szajkowski, Umowa spółki, s. 320.

<sup>5</sup> Tak S. Włodyka, w: SPH, t. 2, 2012, s. 33, Nb 12 wraz z cyt. lit.

<sup>6</sup> Współcześnie oczywiście dopuszczone do obrotu są, zarówno w Polsce, jak i Hiszpanii spółki kapitałowe jednoosobowe.

<sup>7</sup> S. Janczewski, Prawo handlowe, weksłowe i czekowe, Warszawa 1946, s. 95.

<sup>8</sup> Tak w odniesieniu do spółki akcyjnej: J. Frąckowiak, Spółka akcyjna, w: SPH, t. 2, 2012, s. 889, Nb 16.

<sup>9</sup> Zob. S. Włodyka, w: SPH, t. 2, 2012, s. 34, Nb 13 *in principio*.

<sup>10</sup> D. Wajda, Obowiązek lojalności w spółkach handlowych, Warszawa 2009, s. 63 *in fine*; A. Stokłosa, Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji, PS 2011, Nr 9, s. 22.

jest „platformą” współdziałania współników<sup>11</sup>, tj. platformą swoistego spotkania się współników pozwalającą im się zjednoczyć w zakresie przez nich ustalonym dla realizacji ich interesów<sup>12</sup>. Spółka to formuła prawno-organizacyjna zdolna do zaspokajania interesów indywidualnych, które są wspólne większej liczbie osób<sup>13</sup>. Innymi słowy, spółka jest miejscem współdziałania współników w sferze ich relacji wewnętrznych, jak i zewnętrznych<sup>14</sup>. Spółka kapitałowa to także prawny „wehikuł” umożliwiający pozyskiwanie środków kapitałowych od szerokiego grona inwestorów<sup>15</sup>.

Można również spojrzeć na spółkę kapitałową w szerszym kontekście, na tle jej wagi społeczno-gospodarczej i ogółu dokonań ludzkości<sup>16</sup>. Spółka kapitałowa to jedno z podstawowych osiągnięć prawa handlowego<sup>17</sup>, ale nie tylko – spółka stanowi „wynalazek” o doniosłym znaczeniu dla życia społecznego i gospodarczego<sup>18</sup>. Co więcej, spółka kapitałowa to najbardziej doniosła innowacja w dziejach ludzkości od czasów opanowania sztuki krzesania ognia<sup>19</sup>, innymi słowy osoba prawna, a zwłaszcza spółka kapitałowa stanowi najbardziej doniosły wytwór ludzkiego intelektu<sup>20</sup>. Współcześnie, spółka handlowa to podstawowo-

---

<sup>11</sup> M. Romanowski, w: SPP, t. 16, 2016, s. 148, Nb 6.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 132, Nb 4.

<sup>13</sup> Zob. W. Beveraggi de la Serna, El interés social, los principios generales y los conflictos entre mayoría y minoría en la sociedad anónima, Pamplona/Iruña 2010, pág. 52.

<sup>14</sup> M. Romanowski, w: SPP, t. 16, 2016, s. 169, Nb 23.

<sup>15</sup> Tak w odniesieniu do spółki akcyjnej: K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej, Warszawa 2010, s. 89.

<sup>16</sup> Por. M. Romanowski, Znaczenie sporu o metodę odczytywania pojęcia „interes spółki kapitałowej”, PPH 2015, Nr 7, s. 8.

<sup>17</sup> M. Olechowski, Interes spółki kapitałowej wobec relacji kontraktowych w grupach spółek, w: M. Modrzejewska (red.), Prawo handlowe XXI wieku: czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego, Warszawa 2010, s. 669.

<sup>18</sup> Zob. M. Romanowski, w: SPP, t. 16, 2016, s. 115, Nb 3.

<sup>19</sup> Tak S. Sołtysiński, Ład korporacyjny w świetle lekcji kryzysu, KPP 2011, z. 1, s. 49.

<sup>20</sup> Tak S. Sołtysiński, Wynalazek spółki kapitałowej: o krok od wieczności, PiP 1998, z. 11, s. 14–15, stawiający pytanie czy to nie od możliwości istnienia i funkcjonowania korporacji (spółek kapitałowych) uzależniony jest byt poszczególnych ustrojów gospodarczych. Z kolei J. Jeżak, Ład korporacyjny. Doświadczenia światowe oraz kierunki rozwoju, Warszawa 2010, s. 35, określił spółkę akcyjną jako „fenomenalny wytwór myśli prawniczej i ekonomicznej”.

wy instrument gospodarki wolnorynkowej<sup>21</sup> (podstawowy element ustroju gospodarczego III RP<sup>22</sup>).

Spojrzenie na spółkę handlową jako łatwo dostępne narzędzie w zjawisku patologii gospodarczej<sup>23</sup> nie jest aprobowane w niniejszej publikacji, gdyż nie stanowi to źródła popularności spółek i nie od tej strony (z podejrzliwością) ustawodawca powinien na nią „patrzeć”<sup>24</sup>. „Wynalazek” w postaci spółki kapitałowej jest szczególnie atrakcyjny ze względu na ograniczoną odpowiedzialność wspólników, możliwość przenoszenia udziałów (akcji), osobowość prawną i scentralizowane zarządzanie<sup>25</sup>.

## § 2. Definicja legalna spółki handlowej

Artykuł 5 KH stanowił, że spółka handlowa jest kupcem rejestrowym oraz wskazywał, że spółkami handlowymi są spółki jawne, spółki komandytowe, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne. *A contrario* nie było spółek handlowych, które byłyby kupcami nierejestrowymi<sup>26</sup>.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym w prawie polskim ustawowa definicja spółki handlowej znajduje się w art. 1 § 2 KSH<sup>27</sup>, jest to definicja nieklasyczna, zakresowa, pełna tzn. w jej *definiensie* wyróżnia się wszystkie nazwy wchodzące w zakres nazwy definiowanej<sup>28</sup> (tu: spółki handlowej). Spółkami handlowymi są spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa, spółka komandytowo-akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prosta

---

<sup>21</sup> Tak D. Czura-Kalinowska, R. Zawłocki, *Odpowiedzialność karna za działanie na szkodę spółki*, Warszawa 2006, s. VII *in fine*.

<sup>22</sup> Tak *ibidem*, s. VII *in principio*.

<sup>23</sup> Tak *ibidem*.

<sup>24</sup> Co oczywiście nie prowadzi do negowania istnienia zjawisk patologicznych w niektórych spółkach, jednak nie jest to punkt wyjścia i aksjomat, przez który powinno się postrzegać spółkę.

<sup>25</sup> Zob. szerzej K. Lis, H. Sterniczuk, *Nadzór korporacyjny*, Kraków 2005, s. 99–102 wraz z cyt. lit.

<sup>26</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź 1999, s. 20.

<sup>27</sup> Tak S. Sołtysiński, *Kodeks spółek handlowych (Podstawowe założenia)*, PiP 2000, z. 11, s. 14 i 15 *in principio*. Pogląd o tym, że art. 1 § 2 KSH zawiera definicję legalną podzielają również: A. Opalski, A.W. Wiśniewski, w: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIA. Spółka akcyjna. Komentarz do art. 301–392, Legalis 2016, komentarz do art. 1, Nb 56; S. Włodyka, *Spółka i jej stosunki prawne*, w: SPH, t. 2, 2012, s. 40, Nb 24.

<sup>28</sup> Zob. szerzej M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, s. 184–185.

spółka akcyjna oraz spółka akcyjna<sup>29</sup>. Spośród ww. spółek, zgodnie z ustawową definicją zawartą w art. 4 § 1 pkt 2 KSH<sup>30</sup>, spółkami kapitałowymi są spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prosta spółka akcyjna oraz spółka akcyjna.

W prawie hiszpańskim, współczesny termin *sociedad mercantil* (spółka handlowa) występuje w art. 122 Ccom. Artykuł 122 Ccom stanowi, że spółki handlowe są zakładane poprzez przybranie jednej z następujących form: jawnej, komandytowej lub komandytowo-akcyjnej, akcyjnej, z ograniczoną odpowiedzialnością<sup>31</sup>. Jest to, podobnie jak w prawie polskim, definicja nieklasyczna, zakresowa.

Zgodnie z definicją ustawową, nieklasyczną, zakresową z art. 1 ust. 1 LSC<sup>32</sup> spółkami kapitałowymi są spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna oraz spółka komandytowo-akcyjna<sup>33</sup>, które na mocy art. 2 LSC zawsze mają charakter gospodarczy (handlowy) (hiszp. *mercantil*), niezależnie od ich przedmiotu<sup>34</sup>. W prawie hiszpańskim mowa jest o przedmiocie (umowy) spółki (hiszp. *objeto social*), nie istnieje natomiast termin przedmiot działalności spółki. Stąd, w niniejszej pracy przy omawianiu spółek hiszpańskich posłużono się terminem przedmiot spółki, a nie przedmiot działalności spółki. Hiszpańskie spółki handlowe, zarówno kapitałowe jak i osobowe, są osobami prawnymi<sup>35</sup>.

Zgodnie z art. 116 zd. 1 Ccom umowa spółki, na mocy której dwie lub więcej osób zobowiązują się do wniesienia na wspólny kapitał dóbr, pracy lub którejkolwiek z tych rzeczy, aby uzyskać zysk (hiszp. *para obtener lucro*), ma charakter handlowy (gospodarczy) niezależnie od swojej klasy, zawsze jeżeli została ustanowiona zgodnie z unormowaniami Ccom. Artykuł 116 zd. 2 Ccom wska-

---

<sup>29</sup> Zob. art. 1 § 2 KSH.

<sup>30</sup> Por. S. *Soltysirski*, Kodeks spółek, s. 14 *in fine*.

<sup>31</sup> Por. F. *Vicent Chuliá*, Compendio Crítico, tomo I, vol. 1, pág. 314.

<sup>32</sup> Próżno doszukiwać się odpowiednika tego przepisu w poprzednio obowiązujących aktach prawnych regulujących spółki kapitałowe.

<sup>33</sup> Por. F. *Vicent Chuliá*, Compendio Crítico, tomo I, vol. 1, pág. 314, gdzie wskazano, że podział spółek handlowych na kapitałowe i osobowe to najważniejszy podział jakiego można dokonać.

<sup>34</sup> Chodzi o przypisanie prawne tych spółek do zakresu handlowego oraz rozproszenie jakiegokolwiek niepewności co do możliwego uznania ich za spółki cywilne, tak A. *Vaquerizo*, (en:) *Á. Rojo, E. Beltrán* (dirs.), Comentario de la Ley de Sociedades de Capital, tomo I, Cizur Menor (Navarra) 2011, pág. 193.

<sup>35</sup> Zob. art. 35 CC, art. 1669 CC, art. 116 zd. 2 Ccom, art. 33 LSC oraz uchylone art. 7 ust. 1 LSA z 1989 i art. 11 ust. 1 LSRL z 1995. Por. F. *Vicent Chuliá*, Compendio Crítico, tomo I, vol. 1, págs. 315–316.

zuje, że po utworzeniu spółki handlowej będzie ona miała osobowość prawną<sup>36</sup>. Ccom, jako że pochodzi z 1885 r., posługuje się językiem archaicznym np. terminem towarzystwo (*compañía*) na określenie spółki (*sociedad*)<sup>37</sup>. Zagadnienia będące przedmiotem analizy w niniejszej publikacji są aktualnie niemal w całości uregulowane w LSC<sup>38</sup>.

Z kolei art. 116 Ccom określa merkantylność (charakter gospodarczy) (hiszp. *mercantilidad*) danej umowy spółki, tzn. że utworzenie danej spółki (w zakresie będącym przedmiotem niniejszej publikacji: kapitałowej) skutkuje nabyciem przez nią charakteru gospodarczego niezależnie od jej przedmiotu działalności<sup>39</sup>.

W prawie polskim, tak jak w hiszpańskim, definicja legalna spółki kapitałowej, ponieważ nie stanowi definicji klasycznej (treściowej)<sup>40</sup>, jest nieprzydatna pod kątem dekodowania interesu spółki, gdyż w żaden sposób nie wyjaśnia istoty spółki kapitałowej, nie przesądza o jej konstrukcji, nie podaje jej cech charakterystycznych, a jedynie wskazuje, które typy spółek należą do rodzaju spółek kapitałowych. Wydaje się, że autorzy, którzy twierdzą, że w KSH nie ma definicji legalnej spółki handlowej<sup>41</sup>, za definicję legalną uznają jedynie defini-

---

<sup>36</sup> Do uzyskania osobowości prawnej niezbędny jest wpis do Rejestru Handlowego (hiszp. *Registro Mercantil*), zob. art. 33 LSC; por. *J. Divar Garteizaurrecoa*, *La empresa y el empresario*, Madrid 2006, págs. 58, 62 oraz *R. Uría*, *Derecho Mercantil*, Madrid 1976, pág. 185.

<sup>37</sup> Z kilkoma wyjątkami, wskutek nowelizacji aktualizujących treść przepisów do współcześnie obowiązującej terminologii, w tym art. 122 Ccom. Zarazem jednak termin „compañía” sporadycznie występuje współcześnie np. w Kodeksie Dobrego Ładu z 2015 (choć tu pierwotnie czterestokrotnie, a od 6.2020 siedemnaściekrotnie).

<sup>38</sup> Zob. art. 3 ust. 1 LSC. Zgodnie z treścią art. 50 Ccom umowy handlowe (czyli również umowy spółek kapitałowych) są regulowane przez Kodeks handlu lub ustawy szczególne. Taką ustawę szczególną w odniesieniu do umów spółek kapitałowych stanowi właśnie LSC.

<sup>39</sup> Odnośnie do pojęcia spółki handlowej (niemającego tak istotnego znaczenia w prawie hiszpańskim jak w prawie polskim) zob. szerzej *F.J. Arias Varona*, (en:) *C. Alonso Ledesma* (dir.), *Diccionario de Derecho de Sociedades*, Madrid 2006, págs. 1189–1193. Por. także *R. Gay de Montella*, *J. Coderch Niella*, *Tratado práctico de sociedades anónimas*, Barcelona 1921, págs. 10–11, którzy wskazują, że przepis art. 116 Ccom nie może służyć za podstawę wyróżniania spółek handlowych (przepis ten nie zmienił swojego brzmienia od daty wydania ww. publikacji).

<sup>40</sup> Definicja klasyczna podaje treść danej nazwy (cechy wyróżniające), zob. szerzej *M. Zieliński*, *Wykładnia prawa*, s. 183, Nb 367.

<sup>41</sup> Tak *R. Siwik*, w: *Z. Jara* (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Legalis 2018, komentarz do art. 1, Nb 28; *A. Kidyba*, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Lex/el. 2018, komentarz do art. 1.

cję klasyczną. Bardziej precyzyjne jest sformułowanie, że KSH nie zawiera definicji konstrukcji spółki handlowej<sup>42</sup>.

### § 3. Definicja legalna umowy spółki handlowej i skutki jej zawarcia

KSH niewątpliwie zawiera definicję legalną umowy spółki handlowej, co odróżnia go od wcześniejszych aktów prawnych regulujących polskie prawo handlowe<sup>43</sup>. Na mocy art. 3 KSH przez umowę spółki handlowej wspólnicy albo akcjonariusze<sup>44</sup> zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz, jeżeli umowa albo statut spółki tak stanowi, przez współdziałanie w inny określony sposób. Tym samym, art. 3 KSH dotyczy każdej spółki handlowej, a więc również umowy spółki z o.o. oraz statutu spółki akcyjnej, co wynika nie tylko z wykładni systemowej<sup>45</sup>, ale i z wprost wyrażonej treści przepisu.

<sup>42</sup> Tak A. Opalski, A.W. Wiśniewski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. IIIA, komentarz do art. 1 (*sic*), Nb 56.

<sup>43</sup> Por. A. Szajkowski, Umowa spółki, s. 319.

<sup>44</sup> Rozróżnienie na wspólników i akcjonariuszy w art. 3 KSH jest zbędne. Termin „wspólnik” jest nadrzędny do terminu „akcjonariusz”, a więc każdy akcjonariusz spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej może być nazywany wspólnikiem spółki. Podobnie również A. Radwan, Ł. Gorywoda, Zaskarżanie uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Reformy w Europie i wnioski dla polskiego ustawodawcy, KPP 2009, z. 2, s. 438, przyp. 5, wskazujący ponadto na etymologię terminu „wspólnik” (dawniej „spólnik” czyli uczestnik spółki). Zob. również M. Romanowski, Umowa spółki, w: A. Szajkowski (red.), System Prawa Prywatnego, t. 16. Prawo spółek osobowych, Warszawa 2016, s. 115 *in fine*, Nb 3.

Tym bardziej nietrafne jest posłużenie się w art. 3 KSH spójnikiem „albo” mogącym sugerować jakoby „wspólnik” i „akcjonariusz” stanowiły kategorie rozłączne (alternatywa rozłączna). Również prawo hiszpańskie posługuje się terminem „wspólnik” („socio”) na określenie zarówno wspólnika spółki z o.o., jak i spółki akcyjnej, zob. np. art. 79 LSC, przy czym w języku prawnym także występuje termin „akcjonariusz” („accionista”), zob. np. art. 68 ust. 1 LSC.

<sup>45</sup> Umiejscowienie przepisu: Tytuł I. Przepisy ogólne, Dział I. Przepisy wspólne.

Artykuł 3 KSH został poddany krytyce w doktrynie<sup>46</sup>. Niezależnie od tego jaki pogląd na temat trafności uregulowania zawartego w art. 3 KSH przyjmie, należy poddać analizie jakie wynikają z niego skutki.

W prawie hiszpańskim poza wyżej omówionym art. 116 Ccom (zob. rozdz. I § 2), istotną rolę w odniesieniu do umowy spółki wciąż pełni również art. 1665 CC<sup>47</sup>. Na mocy art. 1665 CC spółka jest umową, poprzez którą dwie lub więcej osób zobowiązują się do wniesienia do wspólności pieniędzy, dóbr lub pracy, z wolą dzielenia pomiędzy siebie zysków. Artykuł 1666 zd. 1 CC doprecyzowuje, że spółka musi mieć przedmiot zgodny z prawem (hiszp. *lícito*) i być ustanowiona we wspólnym interesie współników<sup>48</sup>. Z kolei art. 7 ust. 1 CC, odnoszący się do wykonywania wszelkich praw stanowi, że prawa powinny być wykonywane zgodnie z wymogami dobrej wiary. Natomiast zgodnie z treścią art. 1261 CC, odnoszącego się w ogólności do umów (nie tylko do umowy spółki), nie ma umowy, jeżeli nie są spełnione następujące wymogi: zgodne oświadczenie woli umawiających się, określony przedmiot (hiszp. *objeto*) będący przedmiotem (hiszp. *materia*) umowy, kauza ustanawianego zobowiązania. Doktryna podkreśla, że art. 1261 CC odnosi się przede wszystkim do umów dwustronnych lub umów wymiany rzeczy lub usług i dlatego jego zastosowanie do umowy spółki może nastroczać trudności<sup>49</sup>. Kauza ma fundamentalne znaczenie w hiszpańskim prawie umów, gdyż zgodnie z art. 1275 CC, umowy bez kauzy lub z kauzą niezgodną z prawem nie wywołują żadnego skutku, a kauza jest niezgodna z prawem gdy sprzeciwia się prawu lub moralności.

W prawie hiszpańskim kauza umowy spółki to jej ostateczny cel<sup>50</sup>, a jest to uzyskanie podzielnych korzyści, co oznacza, że spółka nie może mieć celu, któ-

---

<sup>46</sup> Zob. np. A. Opalski, O potrzebie systemowej analizy instytucji wspólnych dla zrzeszeń, StPP 2009, Nr 2, s. 98, który wyraził pogląd, że definicja ta jest obciążona poważnym błędem. Autor ten na tle spółek osobowych wskazał, że uzależnienie obowiązku współdziałania innego niż wniesienie wkładów od wyraźnego stwierdzenia w umowie spółki jest nie do pogodzenia z istotą tego rodzaju spółek, w których podstawowym obowiązkiem współnika jest uczestnictwo w prowadzeniu spraw spółki, tym samym to nie zobowiązanie do prowadzenia spraw spółki wymaga wyraźnego stwierdzenia w umowie, ale jego wyłączenie (art. 38–39 KSH).

<sup>47</sup> Por. STS de 3.6.2019, núm. 307/2019, Cendoj.

<sup>48</sup> Por. J. Alfaro, J. Massaguer, (en:) J. Juste Mencía (coord.), Comentario de la reforma del régimen de las sociedades de capital en materia de gobierno corporativo (Ley 31/2014). Sociedades no cotizadas, Cizur Menor (Navarra) 2015, pág. 194, núm. marg. 55.

<sup>49</sup> Zob. F. Vicent Chuliá, Compendio Crítico, tomo I, vol. 1, págs. 301, 305, 306 *in principio*.

<sup>50</sup> *Ibidem*, pág. 309.

ry nie jest ukierunkowany na osiągnięcie zysku (hiszp. *fin no lucrativo*)<sup>51</sup>. Wola osiągnięcia zysku stanowi zasadę kształtującą (hiszp. *principio configurador*) spółkę<sup>52</sup>, a zatem jest nieodłącznym elementem natury hiszpańskiej spółki kapitałowej. Tym samym, tak rozumianą kauzę należy ujmować w kategorii realnego<sup>53</sup> i typowego celu umowy<sup>54</sup>. Utworzenie spółki kapitałowej w odmiennym celu (bez woli wypracowania zysku) narusza podstawowe prawo współnika do uczestnictwa w podziale zysków, określone w art. 93 lit. a LSC<sup>55</sup>.

Najistotniejszą konsekwencją uregulowania przewidzianego w art. 3 KSH jest wymienienie *essentialia negotii* umów spółek handlowych (w tym kapitałowych) tj. zobowiązanie współnika do dążenia do osiągnięcia wspólnego celu<sup>56</sup> oraz zobowiązanie współnika do wniesienia wkładu do spółki<sup>57</sup> (zob. rozdz. I § 11 pkt I.2).

Oczywiście, skutek zawarcia umowy spółki handlowej powstaje stosunek prawny danego typu spółki. Każda umowa spółki handlowej jest nakierowana na powstanie jednostki organizacyjnej co najmniej wyposażonej w podmiotowość prawną, a w przypadku spółek kapitałowych w osobowość prawną (osoby prawnej<sup>58</sup>). Po wpisie danej spółki do rejestru przedsiębiorców KRS jej umowa

<sup>51</sup> Zob. *ibidem*, pág. 306.

<sup>52</sup> STS de 29.11.2007, núm. 1229/2007, Cendoj.

<sup>53</sup> W znaczeniu „obiektywnego”, „prawdziwego”, a nie w znaczeniu „dotyczącego praw rzeczowych”.

<sup>54</sup> F. Vicent Chuliá, Compendio Crítico, tomo I, vol. 1, pág. 309, uznaje, że kauza każdej umowy spółki musi być typowa dla umowy spółki, gdyż spółka nie stanowi wspólnoty jakiegokolwiek celu.

<sup>55</sup> Zob. STS de 29.11.2007, núm. 1229/2007, który został wydany za rządów LSA z 1989, gdzie odpowiednik art. 93 lit. a LSC stanowił art. 48 ust. 2 lit. a LSA z 1989 o analogicznej treści. TS wskazała, że osoby zakładające spółkę akcyjną poddają się podstawowym regułom ją kształtującym, więc wskazane byłoby założenie fundacji (jeżeli odpowiada to osobom, które założyły spółkę akcyjną), gdyż nie doszłoby wówczas do naruszenia prawa współnika (tu: akcjonariusza) do uczestnictwa w podziale zysków.

<sup>56</sup> Por. A.M. Weber-Elżanowska, Spory o stwierdzenie nieważności i uchylenie uchwały współników (walnego zgromadzenia) a charakter interwencji ubocznej spółnika po stronie spółki, Przsąd 2020, Nr 9, s. 74.

<sup>57</sup> A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1–300, komentarz do art. 3.

<sup>58</sup> Uzyskanie osobowości prawnej następuje dopiero z chwilą konstytutywnego wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS, zob. art. 12 KSH. Por. G.E. Domański, E. Pietrusińska, Interes spółki jako atrybut jej osobowości prawnej, w: T. Mróz (red.), M. Stec (red.), Instytucje prawa handlowego w przyszłym Kodeksie cywilnym, Warszawa 2012, s. 507.

stanowi ustrojową podstawę funkcjonowania spółki<sup>59</sup>. Na jej podstawie spółka organizuje się, umowa ta reguluje byt spółki<sup>60</sup>.

## § 4. Spółki kapitałowe a spółki osobowe

Charakterystyka istoty spółek kapitałowych była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego<sup>61</sup>. Trybunał Konstytucyjny uznał, że kapitałowy charakter spółek akcyjnych<sup>62</sup> powoduje, że konstituuje je majątek, a nie osoby, a z punktu widzenia zasad działania spółek akcyjnych aktualna liczba akcjonariuszy, ich umiejętności oraz kwalifikacje nie spełniają istotnej roli. Natomiast brak takich instytucji jak wyłączenie wspólnika w spółce z o.o. powoduje, że mamy do czynienia z dominacją elementu kapitałowego nad elementem osobowym, który to akcent kapitałowy spółki odzwierciedla się także w ograniczeniu indywidualnego prawa kontroli ze strony akcjonariusza<sup>63</sup>. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że założeniem jest rozproszenie akcjonariuszy oraz że rzeczywisty ich wpływ na podejmowane w spółce decyzje będzie ograniczony. Konsekwentnie, cechą konstrukcyjną spółki akcyjnej stanowi istotne zawężenie przez ustawodawcę możliwości swobodnego ukształtowania praw i obowiązków akcjonariuszy przez założycieli spółki akcyjnej decydujących o kształcie statutu spółki oraz zapewnienie równowagi między funkcjonariuszami spółki (zarządem i radą nadzorczą) a akcjonariuszami<sup>64</sup>. Za cechę spółki akcyjnej uznane zostały liberalne zasady zbywania akcji<sup>65</sup>. Trybunał Konstytucyjny wskazał również na zasadę równego traktowania akcjonariuszy oraz zasadę rządów większości<sup>66</sup>.

<sup>59</sup> M. Litwińska, Umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 1998, s. 16. Zob. również U. Promińska, Umowy strukturalne i organizacyjne w gospodarce, w: W.J. Katner (red.), System Prawa Prywatnego, t. 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, Warszawa 2018, s. 1247, Nb 316.

<sup>60</sup> Tak w odniesieniu do statutu, na tle Prawa o spółkach akcyjnych, S. Janczewski, Ochrona praw mniejszości w spółkach akcyjnych, Pał. 1930, Nr 2–3, s. 91.

<sup>61</sup> Wyr. TK z 21.6.2005 r., P 25/02, OTK-A 2005, Nr 6, poz. 65.

<sup>62</sup> Na marginesie można zauważyć, że TK posłużył się niewystępującym w obrocie skrótem spółki akcyjnej tj. s.a., por. art. 305 § 2 KSH.

<sup>63</sup> Wyr. TK z 21.6.2005 r., P 25/02.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> *Ibidem*.